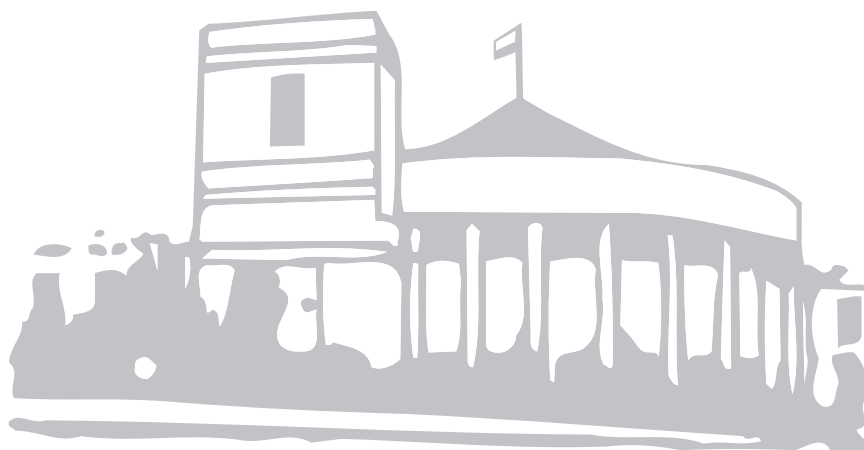




KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

BIULETYN

Z posiedzenia:

- **KOMISJI ROZWOJU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI**
(NR 94)
- **KOMISJI GOSPODARKI**
(NR 135)

Nr 1908/V kad.
8.05.2007 r.

Tekst bez autoryzacji

Nr 1908/V kad.

Komisja Rozwoju Przedsiębiorczości (nr 94)

Komisja Gospodarki (nr 135)

8 maja 2007 r.

Komisje: Rozwoju Przedsiębiorczości oraz Gospodarki, obradujące pod przewodnictwem posła **Maksa Kraczkowskiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji Gospodarki, rozpatrzyły:

– zaopiniowanie dla Komisji Finansów Publicznych poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (druk nr 1547).

W posiedzeniu udział wzięli: **Arkadiusz Huzarek** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Adam Małyszko** prezes Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów wraz ze współpracownikami, **Roman Dera** prezes Naczelnej Rady Zrzeszeń Handlu i Usług, przedstawiciele Związku Rzemiosła Polskiego, Polskiej Izby Ubezpieczeń oraz Biura Rzecznika Ubezpieczonych.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Ostrowska, Jacek Karolak, Katarzyna Gadecka, Anna Ornat** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Rozwoju Przedsiębiorczości oraz Komisji Gospodarki. Witam zaproszonych gości. Witam panie i panów posłów. Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia został państwu doręczony na piśmie. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie uwag rządu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Arkadiusz Huzarek:

Dziękuję bardzo za zaproszenie na dzisiejsze posiedzenie Komisji w celu umożliwienia przedstawienia stanowiska Ministra Finansów względem poselskiego projektu ustawy, zawartego w druku nr 1547.

Poselski projekt otrzymaliśmy przed długim weekendem majowym, więc niestety nie udało się uzyskać stanowisk pozostałych resortów. W związku z tym możemy dzisiaj przedstawić tylko stanowisko Ministra Finansów, który oczywiście jest ministrem właściwym dla działu administracji rządowej „instytucje finansowe”, ale nie jest to jeszcze stanowisko całego rządu.

Wy tłumaczę też, dlaczego nie informowaliśmy o tym państwa wcześniej ani nie prosiłmy o przesunięcie terminu tego posiedzenia. Otóż przy okazji tego wspólnego posiedzenia Komisji chcieliśmy przedstawić informację, w jaki sposób Minister Finansów zamierza rozstrzygnąć cały szereg spraw, które w tej chwili dotyczą sektora ubezpieczeniowego, dotyczą pewnych spraw, które nawarstwiają się od szeregu lat i do których zmiany należy w najbliższym czasie doprowadzić.

Jedną z tych spraw jest m.in. ta, która jest przedmiotem tego właśnie projektu ustawy. Myślę, że nie będzie to czas zmarnowany ani dla państwa, ani dla nas, ponieważ do tej pory nie było chyba takiej możliwości, żeby poinformować państwa, w jaki sposób mamy zamiar rozstrzygnąć te kwestie. Przy okazji będę miał również prośbę do wnioskodawców, odnośnie do samego procedowania nad tym projektem.

Co do samego druku nr 1547, to nie będę teraz wchodził w szczegóły omówienia tego projektu, bowiem najistotniejszą sprawą, którą chciałbym poruszyć jest to, w jaki sposób Minister Finansów zamierza zaproponować rozstrzygnięcie kwestii związanych z pewnymi sprawami zaległymi w ustawach ubezpieczeniowych, które w tej chwili hamują rozwój sektora ubezpieczeniowego.

Mamy względem tego projektu ustawy pewne wątpliwości o charakterze konstytucyjnym i pewne wątpliwości związane z regulacjami Unii Europejskiej. Jeśli będzie taka potrzeba, to przybliżymy te wątpliwości.

Teraz chciałbym od razu przejść do części trzeciej. Ta kwestia jest niezwykle istotna i właściwie od wielu lat nie udaje się jej rozstrzygnąć. Jest to problem, który wywołuje duże spory w całym środowisku i generalnie trudno doprowadzić do ustabilizowania zarówno stanowiska Komisji Nadzoru Finansowego, jak i stanowiska sądów, co do jednolitej praktyki w zakresie stosowania tej regulacji, która m.in. jest przedmiotem regulacji tego projektu ustawy.

We wrześniu ub. w Ministerstwie Finansów została powołana Rada Rozwoju Rynku Finansowego. W jej skład wchodzi około 40 podmiotów z całego rynku, reprezentujących poszczególne sektory, w tym sektor ubezpieczeniowy, kapitałowy, bankowy, a także Komisja Nadzoru Finansowego, Narodowy Bank Polski i szereg różnych instytucji zrzeszających zarówno stronę podaźową jak i popytową rynku. W ramach Rady powstają grupy robocze, które zajmują się poszczególnymi problemami, które są najistotniejsze dla rozwoju rynku finansowego w kraju, zarówno wynikające z konkurencji arbitrażowej wywołanej pewnymi implementacjami dyrektyw Unii Europejskiej, jak i kwestiami, które wynikają z potrzeby wzmocnienia rynku krajowego.

Ideą powstania Rady Rozwoju Rynku Finansowego było to, żeby ustabilizować nieco proces stanowienia prawa w zakresie sektora rynku finansowego, tzn., by rozstrzygnięcia, które są przedstawiane Radzie Ministrów, a następnie przedkładane marszałkowi Sejmu, opierały się na konsensusie pomiędzy przedstawicielami poszczególnych branż – zarówno banków, zakładów ubezpieczeń, jak i rynku kapitałowego – przedstawicielami zrzeszającymi konsumentów, a także z przedstawicielami Ministerstwa Finansów i Komisji Nadzoru Finansowego. W ten sposób udaje się osiągnąć rozstrzygnięcia, które mają charakter trwały i które nie są przez żadnego uczestnika rynku podważane.

W najbliższym czasie, tzn. jutro, na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych będzie rozpatrywany pierwszy projekt ustawy, która była opiniowana w ramach Rady Rozwoju Rynku Finansowego. Widać więc, że to ciało bardzo sprawnie działa i jest bardzo pragmatyczne.

Ponieważ Rada Rozwoju Rynku Finansowego bardzo pozytywnie zadziałała w zakresie rynku kapitałowego postanowiliśmy przenieść te doświadczenia na rynek bankowy i rynek ubezpieczeniowy. Zarówno sektor bankowy jak i ubezpieczeniowy zareagowały na to pozytywnie. W tej chwili działają grupy robocze odnośnie do przeglądu prawa bankowego, ale również dwie grupy dotyczące ubezpieczeń.

W ramach grupy roboczej ds. przeglądu prawa ubezpieczeniowego pierwsze spotkanie odbyło się 5 kwietnia. W skład grupy weszli przedstawiciele Komisji Nadzoru Finansowego, Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, Polskiej Izby Ubezpieczeń i Polskiej Izby Brokerów Ubezpieczeniowych, Biura Rzecznika Ubezpieczonych, Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych, Izby Gospodarczej Ubezpieczeń i Ryzyka, a także przedstawiciele Ministra Finansów. Jak więc widać skład grupy jest bardzo reprezentatywny, gdyż są przedstawiciele środowiska zarówno ze strony, która świadczy usługi, jak i konsumentów, jest Minister Finansów jako regulator i jest Komisja Nadzoru Finansowego jako nadzorca.

W ramach tej grupy zostały wstępnie zdefiniowane następujące problemy: ważność dokumentu potwierdzającego zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC, termin powiadomienia zakładu ubezpieczeń o wypowiedzeniu umowy OC, kwestia niedopełnienia wypowiedzenia i jednoczesnego zawarcia umowy z innym zakładem ubezpieczeń oraz m.in. kwestia dotycząca podatku VAT. Takich kwestii jest kilkanaście.

Do końca kwietnia br. umówiliśmy się w ramach grupy roboczej, że zostaną przesłane wszystkie propozycje zmian, które należy przeprowadzić, żeby umożliwić lepsze

działanie sektora ubezpieczeniowego. Te informacje już do nas wpłynęły. Niebawem odbędzie się drugie posiedzenie grupy roboczej.

Chcielibyśmy, żeby w ramach tejże grupy zostały rozstrzygnięte najistotniejsze w tej chwili problemy. Dwa z nich, które są incydentalne, ale o charakterze bardzo nośnym, dotyczą kwestii VAT, która jest przedmiotem tego projektu poselskiego oraz kwestii zawierania umów przez Internet. Uzgodnienie tych kwestii, których przez wiele lat nie udało się rozstrzygnąć, będzie odbywało się w ramach grupy, przy udziale ekspertów. Będzie to zatem grupa, która będzie miała za zadanie stworzenie projektu, który będzie kompromisowy dla wszystkich środowisk.

Jeśli chodzi o kwestię dotyczącą VAT, jest ona szczególnie kontrowersyjna i zawarcie kompromisu, który spowoduje, że nie będzie wątpliwości dotyczących sposobu stosowania tej regulacji, spowoduje – w naszej opinii – ustabilizowanie regulacji w tym zakresie i ustabilizowanie orzecznictwa sądów.

W naszej opinii najlepszą formą dla rozstrzygnięcia tej kwestii i kilkunastu innych, które w tej chwili są najpilniejsze w zakresie ubezpieczeń obowiązkowych czy w ogóle ustawy o działalności ubezpieczeniowej, będą prace w ramach tejże grupy roboczej Rady Rozwoju Rynku Finansowego.

Koniec prac grupy zaplanowany jest na koniec września br. Właśnie wtedy Minister Finansów będzie chciał przedstawić Radzie Ministrów gotowy projekt zmian regulacji i wszystkich tych ustaw ubezpieczeniowych, które w tej chwili wymagają jak najszybszych zmian.

Stąd nasza dzisiejsza propozycja jest taka, by tej incydentalnej kwestii, jednej z wielu, które wymagają szybkich zmian, nie procedować w odrębnej ustawie, ponieważ jest kwestią szalenie skomplikowaną, jeśli chodzi o kwestie cywilistyczne, kwestie konstytucyjne i kwestie prawa unijnego. Chodzi o to, by pozwolić Ministrowi Finansów, żeby w ramach wspomnianej grupy roboczej eksperci ze wszystkich środowisk mogli poświęcić temu zagadnieniu odpowiednią ilość czasu, aby wypracować takie rozwiązanie, które później nie będzie kwestionowane przez żadną ze stron.

Dlatego właśnie na początku nie omawiałem wątpliwości związanych z projektem zawartym w druku nr 1547, natomiast chciałbym poprosić wnioskodawców o rozważenie, czy tego rodzaju procedowanie – tzn. w ramach ekspertów skupionych w Radzie Rozwoju Rynku Finansowego, którzy zajmą się kompleksową zmianą tych regulacji w zakresie kwestii najbardziej palących – nie byłoby najlepszym rozwiązaniem i czy procedowanie dzisiaj tylko jednej, incydentalnej kwestii, która jest jednak skomplikowana, nie byłoby dublowaniem tych prac.

Powtarzam – nasza propozycja jest tak, by pozwolić tej grupie roboczej w ramach Rady Rozwoju Rynku Finansowego na stworzenie kompleksowej zmiany ustawy o działalności ubezpieczeniowej i ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, w zakresie wszystkich kwestii, o których wcześniej wspominałem.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Stawia mnie pan, panie ministrze, w dość kłopotliwej sytuacji. Po pierwsze, z tego względu, że przedstawiona przez pana opinia nie zakłada pracy nad narzędziami i udoskonalania ich, tylko sugeruje, żebyśmy zrezygnowali z pracy nad nimi, ponieważ trwają prace resortowe. Przy czym, jeżeli spojrzymy na druk nr 1547, to jest na nim data 12 kwietnia 2006 r., czyli sporo czasu minęło od przedłożenia ze strony posłów propozycji do pracy dla ministerstwa. To pierwsza kwestia.

Druga kwestia jest kwestią fundamentalną. Uważam, że lepiej w toku dyskusji udoskonalać instrumenty, później ewentualnie je łączyć niż, czekając na rozwiązania kompleksowe, nie załatwiać sprawy, która powinna być załatwiona – tu chyba wszyscy się zgadzamy – od wielu, wielu lat. Pomijam już kwestie pracy posłów, którzy przygotowali projekt, poddali pewien pomysł i byłoby to ze strony Komisji nieuczciwością i to dużą, żeby wycofać na tym etapie propozycję poselską i oczekiwać na propozycję resortową, tożsamą w tym zakresie, w którym przedłożyli wnioskodawcy.

Po trzecie – wyrażam ten pogląd już nie jako przewodniczący Komisji, ale jako poseł uczestniczący w jej pracach – spotkaliśmy się tutaj po to, żeby rozważyć konkretną

propozycję i ewentualnie w przypadku, w którym będzie gotowy resort do przedłożenia bardziej kompleksowego rozwiązania, na zasadzie przepisów derogacyjnych i ujednoliciających system prawny, wygasic ich obowiązywania albo recypować na zasadzie przeniesienia obowiązywania części.

Otwieram dyskusję.

Posel Małgorzata Ostrowska (SLD):

Myślę, że propozycja rządu jest racjonalna. Przypominam, że pół godziny temu zakończyliśmy wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki i Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa na temat recyklingu. Kwestie, które są przedstawione w opinii ze strony Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów i które wiążą się z tymi regulacjami, które są projekcie ustawy, pokazują jednoznacznie, iż trzeba dokonać głębszego, systemowego przejrzenia funkcjonującego prawa, tak aby te przepisy były ze sobą spójne.

Samo przyjęcie rozwiązań, które są proponowane w tej nowelizacji, to trochę za mało, bowiem z różnych stron pojawiają się problemy: a to ze strony recyklingu, a to ubezpieczeń, a to jeszcze kwestii związanych z rejestracją pojazdów itd. Tego jest naprawdę dużo.

Wydaje mi się, że jeśli faktycznie mielibyśmy poczekać na kompleksowe rozwiązanie, które jednocześnie penetrowałoby też regulacje prawne w innych obszarach mających wpływ na to główne przedłożenie, to byłoby to z korzyścią dla wszystkich. Inaczej znowu będziemy się rozmijali i będziemy tworzyli bez sensu coś „obok”.

Posel Jacek Piechota (SLD):

Nie sposób się nie zgodzić z argumentami, że najlepiej mieć kompleksowe rozwiązanie, pogodzenie różnych poglądów, stron i różnych instytucji. Tak więc wypadałoby się podpisać pod tym, co mówił pan minister, gdyby nie fakt, że to jest druk z 12 kwietnia 2006 r. i jaką Komisje mogą mieć gwarancję, że to kompleksowe rozwiązanie zostanie wypracowane przez rząd w terminie szybszym niż kwiecień następnego roku.

Rada Ministrów, a więc i Minister Finansów wie, że taki projekt poselski leży w Sejmie od ponad roku. Stąd duża obawa, że problem odłożymy ad acta. Choć i tak te Komisje nie są władne w tej sprawie, bo my mamy przyjąć tylko opinię dla Komisji Finansów Publicznych, która jest Komisją właściwą w tej sprawie.

Mam duży dylemat, jak powinniśmy się w tej sprawie zachować. Może dobrze byłoby, żeby sami wnioskodawcy wypowiedzieli się w tej sprawie.

Mam jednak pytanie do pana ministra – jakie mamy gwarancje, że to, o czym pan dzisiaj mówi, chwalać prace Rady Rozwoju Rynku Finansowego, zostanie spełnione? Jaki możemy otrzymać termin, zapewnienie, że ta kompleksowa propozycja rozwiązania tego problemu pojawi się w miarę szybko – w dodatku przyjęta przez Radę Ministrów? Jeśli uzyskamy odpowiedź na te pytania, to wtedy, być może, powinniśmy wystąpić do Komisji właściwej o to, żeby rzeczywiście do tego czasu z pracami poczekać.

Posel Michał Wójcik (PiS):

Zdecydowanie podzielam pogląd pana przewodniczącego Maksa Kraczkowskiego, jak i pana przewodniczącego Jacka Piechoty. Zwracam uwagę, że nad tym projektem pracuje się nie od miesięcy, ale od wielu lat.

Przypomnę, że już w poprzedniej kadencji było „podejście” rządu do tego, by znaleźć się zasada fakturowania w rozwiązaniach prawnych, ale w ostatnim momencie rząd się z tego wycofał. Przypomnę, że były inicjatywy poselskie, które nie zostały sfinalizowane, ponieważ proponowane rozstrzygnięcia były sprzeczne z prawem unijnym.

Chcę też przypomnieć, iż w tej kadencji to jest już nasze drugie podejście do tych spraw. Jak państwo wiecie druk nr 1547 był sprzeczny z prawem unijnym. Nad tym projektem procedowała już Komisja Ustawodawca. Nastąpiła zmiana wnioskodawcy – został złożony nowy projekt i co do tego nowego projektu nie było już opinii negatywnych – m.in. Biura Analiz Sejmowych. To jest bardzo istotna sprawa. Myślę, że teraz projekt jest nieźle przygotowany.

Jeszcze raz powtarzam – wiele lat nad tym problemem pracujemy i wreszcie jest szansa, by uregulować bardzo trudny wycinek całego rynku ubezpieczeń komunika-

cyjnych. Dodam, że to jest bardzo duża szara strefa, sięgająca może nawet 40 proc. i że to jest problem braku pewnych wpływów z tytułu podatków do Skarbu Państwa oraz problem kradzieży samochodów.

Dlatego w moim przekonaniu nie powinniśmy tych spraw odkładać i jednak procedować nad projektem ustawy. Myślę, że podczas dalszych prac w ramach Komisji czy podkomisji moglibyśmy pochylić się wspólnie z rządem i dopracować ten projekt.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Przypominam, że my jesteśmy zobowiązani do przedstawienia opinii dotyczącej przedłożonego projektu. Opinia może być tylko pozytywna lub negatywna. Nie mamy możliwości kategorycznie formułować postulatów wycofania projektu ze względów, o których mówił pan minister.

Poseł Andrzej Liss (PiS):

Panie ministrze, praca Komisji nie zawiera w sobie sprzeczności z pracą resortową w ramach rządu – nie wyklucza się. Opóźnienie w rozwiązywaniu tego problemu powoduje, że my, jako Komisja, stajemy się niewiarygodni. Ustępowanie ciągle – nie tylko w tej dziedzinie, ale w ogóle jeśli chodzi o zakres regulacji prawa w dziedzinie gospodarczej – powoduje, że my posłowie ciągle czekamy, czekamy, natomiast terminy ze strony rządu są przesuwane. W tym przypadku minął ponad rok od złożenia projektu.

Chciałbym zaznaczyć, że praca Komisji jest autonomiczna, niezależna i ma jakby drugi cel – mobilizowanie prac resortowych w rządzie, abyście państwo zabrali się bardziej energicznie do rozwiązania problemów zmierzających do uregulowania rynku.

Uważam, że Komisja ma obowiązek podjąć działania i pracę nad tym projektem.

Poseł Łukasz Abgarowicz (PO):

Panie ministrze, wydaje mi się, że pana sugestia jest o tyle niepotrzebna, że w gruncie rzeczy pana prace i prace rządu nad ustawą w niczym nie będą ograniczone przez uchwalenie tej ustawy. Nie ma żadnej sprzeczności w tych pracach. Ustawę i tak trzeba będzie szerzej poprawić – jak pan mówi. Zatem czekamy na ten projekt. Natomiast nie ma to żadnego wpływu na procedowanie nad tym projektem i uchwalenie go.

W związku z tym składam wniosek formalny o zakończenie dyskusji i podjęcie opinii.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Jeszcze przed zgłoszeniem wniosku były zgłoszenia do zabrania głosu, więc najpierw je wysłuchamy, potem pan minister ustosunkuje się do wypowiedzi i przejdziemy do rozpatrzenia wniosku formalnego.

Poseł Rajmund Moric (Samoobrona):

Przypominam, że w tej chwili nie przeprowadzamy pierwszego czytania projektu ustawy. My, zgodnie z przedłożeniem, które do nas skierował marszałek Sejmu, mamy zaopiniować ten projekt ustawy dla Komisji Finansów Publicznych. Tak więc podstawową Komisją, która będzie rozpatrywała projekt, jest Komisja Finansów Publicznych. To tam rząd powinien się zwrócić z propozycją wstrzymania prac nad poselskim projektem ustawy, a nie tu, na dzisiejszym posiedzeniu.

Dlatego, panie przewodniczący, sądzę, że powinniśmy podjąć prace i wyrazić opinię obu Komisji.

Poseł Małgorzata Ostrowska (SLD):

To oczywiste, że mamy wyrazić opinię. Chciałabym tylko prosić pana przewodniczącego, by w przypadku pozytywnego zaopiniowania tego projektu uwzględniono mój wniosek, aby wnikliwie wczytać się w pismo Stowarzyszenia Forum Recyklingu Samochodów i spróbować pokazać punkty styczne w ustawach, które należałoby przy tej okazji również zmienić.

Podsekretarz stanu w MF Arkadiusz Huzarek:

Naturalnie rozumiem na jakim etapie prac znajduje się ten projekt i jaka jest rola Komisji w dniu dzisiejszym. Poruszyłem te kwestie po to, żeby wskazać w jaki sposób obecnie Minister Finansów podchodzi do kwestii regulowania rynku finansowego w ogóle, tzn.

nie tylko sektora ubezpieczeniowego, ale również sektora bankowego, sektora kapitałowego.

Otóż zakładamy, że aby osiągnąć regulacje, które mają charakter stabilny, długotrwały i pozwalają na rozwój rynku, nie jest możliwe tworzenie tych regulacji opierając się tylko na jednej czy dwóch instytucjach.

Konieczne jest, już na etapie tworzenia założeń, wzięcie pod uwagę opinii całego środowiska, zarówno ze strony podażowej, czyli tych, którzy dostarczają usługi, jak i strony popytowej, oraz nadzoru finansowego i regulatora, czyli Ministra Finansów.

Oczywiście doceniam wysiłek, który został włożony w stworzenie tego projektu ustawy. Minister Finansów nie może być bierny, jeśli chodzi o zwalczanie szarej strefy. To jest sprawa oczywista, dlatego kwestia ograniczenia szarej strefy w tym zakresie, w jakim ma regulować ta ustawa, jest dla Ministra Finansów istotna.

Nie wiemy, jakie są szacunki odnośnie szarej strefy – wiarygodnych do końca nie ma, ale na pewno jest to kwestia istotna.

Ja szanuję oczywiście pracę, jaka została włożona, i intencje wnioskodawców. To jest dla nas tym bardziej dopingujące i cenne, że zostało to podjęte przez państwa, natomiast chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz, która jest czysto socjologiczna. Otóż jeśli jest już jakiś gotowy projekt, wówczas projektodawca zazwyczaj ma pewien problem ze zmianą tej regulacji. Jest bowiem już jakaś myśl przewodnia, której się broni, którą się zmienia. Natomiast my zakładamy, że najlepszym rozwiązaniem tych kwestii – nie tylko tej jednej, ale kilkunastu innych, które wynikają z ustaw ubezpieczeniowych – jest spotkanie się wszystkich zainteresowanych stron na etapie tworzenia założeń do projektu, w tym momencie, kiedy jeszcze ktoś nie ma wiodącej roli, bądź nikt nie narzuca wiodącej roli w zakresie rozstrzygnięcia definitywnego. Z naszego punktu widzenia jest to gwarancja, że nie będzie przez długie lata „przeciągania liny” pomiędzy poszczególnymi uczestnikami rynku i kolejnych zmian regulacji, kolejnych zmian orzeczeń Sądu Najwyższego, że takie tworzenie regulacji na rynku finansowym ustabilizuje ten rynek.

Jeszcze raz powtarzam – ja doceniam tę pracę, która została włożona w stworzenie tego projektu ustawy, bo ta materia jest bardzo skomplikowana, mimo że projekt jest bardzo krótki. Rozumiem też, że oczekujecie państwo – bo druk istotnie jest z kwietnia 2006 r. – ze strony Ministra Finansów jakiejś konkretnej informacji odnośnie do tego, kiedy chcemy przedstawić projekt.

Otóż przypominam, że Rada Rozwoju Rynku Finansowego została powołana we wrześniu 2006 r. Jutro odbędzie się pierwsze czytanie pierwszego projektu ustawy o ofercie publicznej i wprowadzaniu instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu – bardzo skomplikowanej ustawy, bardzo trudnej. Proszę zwrócić uwagę, że to jest już po Radzie Ministrów, po Komitecie, po wszystkich uzgodnieniach, a praca rozpoczęła się od października. Zostały w niej rozstrzygnięte kwestie, których przez ostatnie 7–8 lat nikt nie mógł rozstrzygnąć. Dlatego uważam, że tempo pracy nad tą ustawą było bardzo szybkie.

W ramach Rady nikt „nie podstawia sobie nóg” – tak bym to ujął. W związku z tym prace posuwają się bardzo szybko. Wszyscy chcemy, żeby nasze firmy działające w kraju miały jak najlepsze warunki, żeby ochrona klientów była maksymalnie zapewniona, żeby Komisja Nadzoru Finansowego miała instrument nadzoru, a Minister Finansów mógł w sposób optymalny regulować rynek. Stąd takie nasze podejście do tychże regulacji.

Termin – wrzesień 2007 r. nie jest terminem wymyślonym, ponieważ wszystkim uczestnikom grupy zależy na tym, żeby te regulacje były jak najszybciej wprowadzone.

Dotychczasowe doświadczenia są takie, że każdy projekt, który był podjęty, był finalizowany i to nie w perspektywie wielu lat, ale w perspektywie miesięcy. Proszę zwrócić uwagę, że powołanie Rady to wrzesień, a rozstrzygnięcie problemu w sprawie bardzo istotnej dla rynku kapitałowego nastąpiło już w grudniu i styczniu – potem oczywiście były jeszcze kwestie procedowania tego przez Komitet Rady Ministrów, Radę Ministrów, Urząd Komitetu Integracji Europejskiej itd.

Powtarzam – termin wrześniowy jest do dotrzymania.

Oczywiście te ustawy ze sobą nie kolidują, ale naszym zdaniem, jeśli istnieje już gotowy projekt, to jest to bardzo prawdopodobne, że będą istniały jakieś odrębne, inne

stanowiska odnośnie do regulacji, które w tym projekcie są. Natomiast my chcielibyśmy zacząć pracę nad kwestią tychże właśnie faktur od zera, od początku, żeby wszyscy przedstawili swoje stanowiska i żeby można było osiągnąć kompromis.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Dziękuję, panie ministrze. Rzecz jasna przyjmuję do wiadomości pańskie uzupełnienie wypowiedzi sprzed kilku minut. Szanuję wszystkie argumenty, których pan użył, jednak inaczej widzą ustawodawcy w procesie stanowienia prawa – w tym wypadku również projektodawcy – którzy ustami rzecznika ubezpieczonych wypowiedzieli się dość jednoznacznie, odnośnie do dokumentu przedłożonego w kwietniu 2006 r.

Poseł Abgarowicz złożył wniosek. Myślę, że jest powszechna wola dla wyrażenia opinii i nie będzie sprzeciwu do tego wniosku, dlatego zamknijmy dyskusję. Czy jest sprzeciw? Nie słyszę sprzeciwu.

Czy są propozycje sformułowania opinii dla Komisji Finansów Publicznych? Nie słyszę. Rozumiem, że opinia będzie pozytywna i będzie zakładała, rzecz jasna, tworzenie narzędzia i współpracę z resortem, tak aby to narzędzie było jak najbardziej efektywne.

Poseł Małgorzata Ostrowska (SLD):

Może jednak warto byłoby zapytać, kto z nas jest za tym, by poczekać – uznając argumenty pana ministra – a kto jest za tym, by nad sprawą dalej procedować. Rozumiem bowiem, że to dopiero byłaby podstawa do tego, by wydać pozytywną opinię o projekcie ustawy – oczywiście z uwagami, które już się pojawiły i być może się pojawią.

Myślę, że od tego trzeba zacząć, bo to będzie miało wpływ na charakter opinii: czy będzie pozytywna, czy negatywna.

Przewodniczący poseł Maks Kraczkowski (PiS):

Zatem to będzie wniosek, który poddam pod głosowanie. Z tym, że przypominam, iż my mamy wyrazić opinię dla Komisji Finansów Publicznych i wyrażając opinię negatywną wyrazimy tę, o której mówi pani poseł, czyli że resort powinien być wiodącą siłą w tworzeniu aktu.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za tym, by Komisje pozytywnie zaopiniowały poselski projekt ustawy i podjęły starania, w celu wyrażenia tej opinii?

Stwierdzam, że Komisje pozytywnie zaopiniowały projekt poselski z druku nr 1547 dla Komisji Finansów Publicznych, przy 23 głosach za, braku przeciwnych oraz 3 wstrzymujących się.

Proponuję, by w opinii znalazło się zalecenie, aby zwrócono baczną uwagę na opinię przygotowaną przez Stowarzyszenie Forum Recyklingu Samochodów oraz żeby praca nad projektem była we współpracy z resortem finansów. Czy są inne propozycje ewentualnego uzupełnienia opinii? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec ramowej propozycji, którą przed chwilą przedstawiłem? Sprzeciwu nie ma. Zatem ostateczną redakcją opinii zajmie się prezydium.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny dzisiejszych obrad – zamykam posiedzenie Komisji.